

Czczigodne Siostry zakonne, Drodzy w Chrystusie Siostry i Bracia!

W roku 300-lecia koronacji Obrazu MB Jasnogórskiej chcemy ponowić nasze oddanie się Jej, by być Jej sługami i kochającymi dziećmi, by nie musiała się za nas wstydzić, ale by była z nas dumna.

W pierwszym czytaniu słyszeliśmy zapowiedź proroka Izajasza, że na końcu czasów do świątyni Pana umieszczonej na wspaniałej górze przybędą wszelkie narody, by poznać prawo Boże. Wtedy zapanuje pokój i wszyscy będą postępować w światłości Pana.

To proroctwo można odczytywać na dwa sposoby.

- Po pierwsze, ta góra może oznaczać wzgórze Golgoty, na którym Chrystus dokonał odkupienia świata, bo On stał się Nową Świątynią, nie ręką ludzką zbudowaną, On przyniósł nam nowe Prawo Miłości i Pokoju i On obdarza każdego człowieka światłem swojej łaski.
- Po drugie, ten opis świątyni wzniesionej na górze może oznaczać niebo, czyli Nową Jerozolimę, miasto, gdzie będziemy przebywać po naszym zmartwychwstaniu, wpatrując się w jaśniejące oblicze Pana Boga i ciesząc się wzajemną miłością zbawionych z wszystkich narodów.

Ale my, Polacy, mamy też swoją interpretację tego proroctwa. My także otrzymaliśmy od Pana Boga wyjątkową górę, na której wznosi się Boża świątynia.

- To tutaj Pan Jezus przez swoją Matkę uczy nas dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami;
- To tutaj Pan Jezus przez swoją Matkę przypomina nam swoje Prawo;
- To tutaj Pan Jezus przez swoją Matkę obdarza naszą Ojczyznę pokojem;
- To tutaj Pan Jezus przez swoją Matkę wzywa nas byśmy postępowali w Jego światłości.

A tą górą jest Jasna Góra Zwycięstwa. Jest zwana Górą Jasną nie tylko dlatego, że jest zbudowana z jasnych skał wapiennych, ale raczej dlatego, że stąd Pan Bóg rozświetla swoją prawdą, łaską i miłością nasze polskie drogi; że stąd drogę do niebieskiej Ojczyzny wskazuje nam Gwiazda śliczna, wspaniała – Częstochowska Maryja, która jest piękniejsza od jutrenki, która swoim blaskiem rozświetla naszą ziemię, która jest piękniejsza od wszystkich gwiazd jaśniejących na niebie, jak głoszą słowa religijnej pieśni.

Jasna Góra jest największym skarbem naszej Ojczyzny. Nazywamy ją Polską Kaną i Duchową Stolicą Polski, bo tutaj swój tron obrała nasza Matka i Królowa, nasza Pani i Opiekunka, Matka Boga i Matka nas, ludzi – Matka Kościoła. Tak jak niegdyś w Kanie zatroszczyła się o potrzeby materialne i duchowe uczestników wesela, aby radość młodej rodziny nie została zakłócona, a uczniowie Jezusa rozpoznali w Nim Mesjasza, tak od ponad 1000 lat troszczy się o sprawy doczesne i duchowe naszego narodu. Broni naszej wolności i niepodległości w chwilach zagrożenia, wspomaga nas w trosce o byt codzienny, ale przede wszystkim troszczy się o naszą wiarę, by ona wzrastała i rozwijała się, tak jak wiara Apostołów.

Wielokrotnie jako Polacy doświadczyliśmy bardzo wyraźnie opieki i cudownego wsparcia Matki Bożej Częstochowskiej, Królowej Polski. Ale przede wszystkim troszczy się Ona o nas codziennie, nieustannie ukazując i dając nam Jezusa, by On był naszą drogą, prawdą i życiem. Wrogowie Kościoła i naszej Ojczyzny wielokrotnie starali się zniszczyć Jasną Górę, by pozbawić nas, Polaków, największej świętości. Próbowali uczynić to soweci,

zaborcy rosyjscy czy hitlerowcy, ale albo im się to nie udawało, albo nie mieli odwagi podnieść ręki na naszą narodową świętość. Maryja nie dopuściła, by ta Święta Góra i Jej jasnogórski klasztor uległy zniszczeniu. Nie pozwoliła, aby światło z Jasnej Góry przestało rozświetlać drogi synów i córek katolickiej Polski.

Umiłowani w Chrystusie Siostry i Bracia!

51 lat temu, w roku 1966, naród Polski – ustami swoich Pasterzy ze sługą Bożym Kard. Stefanem Wyszyńskim na czele – dokonał aktu oddania Polski Maryi w macierzyńską niewolę miłości za wolność Kościoła w świecie i w Polsce. Biskupi Polski dziękowali Panu Bogu za to, Polska od tysiąca lat należy do Kościoła, a my jesteśmy uczniami Chrystusa. Zawierzyli także Maryi całą przyszłość Polski, by Ona strzegła wiarę polskiego narodu, zwłaszcza wiarę młodego pokolenia. Oddaliśmy się wtedy też bez granic do dyspozycji całemu Kościołowi. Akt ten przyniósł błogosławione skutki. Zapewne jego owocem było odzyskanie wolności przez naszą Ojczyznę, Solidarność, upadek komunizmu, papież z Polski, liczne powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.

Dziś ponownie potrzebujemy pomocy i orędownictwa naszej Jasnogórskiej Królowej Polski. Dziś jeszcze bardziej niż przed 50 laty widzimy ataki na naszą wiarę, widzimy ataki na zasady moralne zapisane w 10 przykazaniach, na wartości wypływające z Ewangelii. I tak jak zawsze w trudnych chwilach zwracamy się do naszej Matki i mówimy: Niech Jasnogórska świątynia Pana stanie mocno na wierzchu gór i wystrzeli ponad pagórki, ponad zakusy złego ducha, pagórki niecznych ludzkich knozań, ponad pagórki ambicji wrogów Kościoła. Niech wszystkie dzieci polskiej ziemi wstąpią do tej świątyni i postępują w światłości Pana!

Siostry i Bracia! W zeszłym roku, z okazji 1050-lecia chrztu Polski ponowiliśmy akt zawierzenia naszego narodu Jasnogórskiej Pani i Królowej, a w tym roku w Zakopanem na Krzeptówkach ustami Polskich Biskupów zawierzyliśmy naszą Ojczyznę Jej Niepokalanemu Sercu.

Prośmy więc Ją także i dzisiaj: Maryjo, nasza Jasnogórska Matko i Królowo, Tobie zawierzamy ponownie siebie samych, nasze rodziny, wspólnoty, całą Ojczyznę i cały świat. Swą macierzyńską miłością i troską wspieraj nas na drogach naszej ziemskiej pielgrzymki do domu Ojca i broń nas przed atakami złego. Amen.